



Sygn. akt I NSNc 35/22

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 marca 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Paweł Czubik (przewodniczący)

SSN Oktawian Nawrot (sprawozdawca)

Jarosław Wołodkiewicz (ławnik Sądu Najwyższego)

w sprawie z powództwa X. G. – następcy prawnego zmarłego J. G.
przeciwko X. G., H. L. G., S. G., D. G. oraz J. S. G.
o uzgodnienie treści księgi wieczystej z rzeczywistym stanem prawnym
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw
Publicznych w dniu 9 marca 2022 r.,
skargi nadzwyczajnej Prokuratora Generalnego od wyroku Sądu Okręgowego w N.
z dnia 28 stycznia 2010 r., sygn. akt III Ca [...]:

- 1. oddała skargę nadzwyczajną;**
- 2. znosi koszty postępowania między stronami.**

UZASADNIENIE

W dniu 9 lipca 2019 r. do Sądu Okręgowego w N. wpłynęła skarga nadzwyczajna Prokuratora Generalnego (PK IV Sn [...]) od wyroku Sądu Okręgowego w N. z 28 stycznia 2010 r. (III Ca [...]). Postępowanie przed tym sądem zainicjowane zostało apelacją pozwanej S. G. od wyroku Sądu Rejonowego w Z. z 17 kwietnia 2009 r. (I C [...]).

Postępowanie przed Sądem Rejonowym w Z. zainicjowane zostało z kolei powództwem wniesionym przez J. G. przeciwko pozwanym X. J. G., H. L. G., S. G., D. G. oraz J. S. G.. W postępowaniu tym Sąd Rejonowy uzgodnił treść Kw nr [...] w ten sposób, że nakazał w dziale II tej księgi w miejsce S. G. c. S. i A., D. G. s. J. i S. oraz J. G. s. J. i S. wpisać J. G. s. J. i A. w 5/8 części, X. J. G. s. J. i H. w 1/8 części, S. G. s. J. i H. w 1/8 części, D. K. G. s. J. i S. w 1/16 części i J. S. G. s. J. i S. w 1/16 części.

Sąd Okręgowy w N. w wyżej przytoczonym wyroku (III Ca [...]) zmienił pkt I wyroku Sądu I instancji w ten sposób, że słowa „S. G. s. J. i H.” zastąpił słowami „H. L. G. c. J. i H.”. W pozostałej części apelacja pozwanej została oddalona. Zmiana wyroku Sądu I instancji spowodowana była faktem, że po wydaniu orzeczenia kończącego postępowanie przed tym sądem zmarł pozwany S. G. i w jego miejsce Sąd II instancji nakazał wpisać jego żonę H. L. G..

Skargę kasacyjną od wyroku Sądu Okręgowego wniosła pozwana S. G. Postanowieniem z 3 grudnia 2010 r. (III CSK [...]) Sąd Najwyższy odmówił przyjęcia do rozpoznania skargi kasacyjnej.

Sądy obu instancji ustaliły następujący stan faktyczny: J. G. zawarł związek małżeński z H. K. w 1960 r. W latach 70-tych H. G. przystąpiła do regulowania własności nieruchomości na swoją rzecz. W 1972 r. wystąpiła o stwierdzenie zasiedzenia działek ewidencyjnych nr: [...]66/2, [...]2/2, [...]5/3, [...]4/2, [...]2, [...]4, [...]6 i [...]7 i postanowieniem z 17 marca 1972 r., wydanym w sprawie o sygn. I Ns [...], Sąd Powiatowy w [...] stwierdził zasiedzenie wyżej wskazanych działek na rzecz H. G. z dniem 1 stycznia 1967 r. W latach 1975 i 1979 H. G. regulowała własność poprzez „uwłaszczenie” i tak na mocy AWZ nr [...] i AWZ nr [...] stwierdzono na jej rzecz własność działek ewidencyjnych nr: [...]0/2, [...]4/9, [...]62/1, [...]02/1 oraz [...]66/1. W dniu 15 lipca 1992 r. H. G. nabyła własność działek ewidencyjnych nr: [...]6/1, [...]6/3, [...]6/4 i [...]6/5 w formie aktu notarialnego.

Występujący w charakterze powoda w postępowaniu przed sądami I i II instancji J. G. nie był uczestnikiem postępowania o zasiedzenie ani o uwłaszczenie. Nie był też stroną czynności prawnej objętej aktem notarialnym. Powód uregulował

na swoją rzecz własność nieruchomości położonej w S. w trybie ustawy „uwłaszczeniowej”.

Aktami darowizny z 12 kwietnia 1994 r. i 30 maja 2000 r. H. G. przeniosła na rzecz swojego syna J. G. własność nieruchomości obj. Kw nr [X.] i Kw nr [Y.]. Umową majątkową małżeńską z dnia 19 marca 1997 r. J. G. i jego żona S. G. rozszerzyli ustrój majątkowy na ich majątki odrębne i na tej podstawie w Kw nr [X.] za właścicieli dz. ewid. nr: [...]6/1, [...]6/3, [...]6/4, [...]6/5, [...]66/2, [...]62/2, [...]8/3, [...]5/4, [...]4/2, [...]66/1, [...]2/1, [...]02/1, 8[...]9, [...]0/2, [...]2, [...]4, [...]6 i [...]7 wpisani zostali J. G. i S. G. na prawach wspólności małżeńskiej ustawowej. J. G. zmarł w dniu 17 sierpnia 2000 r. Spadek po nim nabyła jego małżonka S. G. oraz dzieci D. i J. G.. H. G. zmarła [...] 2004 r., spadek po niej nabył mąż – powód J. G., synowie X i S. G. – wszyscy po 2/8 części oraz wnuki D. i J. G. – po 1/8 części.

W opisanym stanie faktycznym Sąd Rejonowy uznał, że wszystkie działki obj. Kw nr [X.] wchodziły w skład majątku wspólnego powoda – J. G. i jego żony H. G.. Powołując się na treść art. 32 ustawy z dnia 25 lutego 1964 r. – Kodeks rodzinny i opiekuńczy (Dz.U. 1964, nr 9, poz. 59 ze zm.) przedmiotowe nieruchomości zostały nabyte w trakcie trwania małżeństwa wyżej wymienionych osób. Sąd I instancji przyjął, że nieruchomości, które były przedmiotem darowizny na rzecz J. G. przez H. G. należały do jej i powoda majątku wspólnego. Uznał jednocześnie, że dla ważności umowy darowizny wymagana była zgoda drugiego małżonka bądź przynajmniej jej późniejszego potwierdzenia. Wobec braku takiej zgody oraz potwierdzenia, umowa darowizny jest nieważna. Reasumując Sąd I instancji uznał w konsekwencji, że stan ujawniony w księdze wieczystej nie odpowiada stanowi rzeczywistości.

Powyższy wyrok został zaskarżony apelacją pozwanej – S. G., która zarzuciła wyrokowi Sądu I instancji szereg naruszeń zarówno prawa materialnego, jak i procesowego. Wskazując na powyższe zarzuty, apelująca wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku przez oddalenie powództwa i zasądzenie od powoda kosztów postępowania. Wyrokiem z 28 stycznia 2010 r. Sąd Okręgowy w N. w sprawie III Ca [...] zmienił pkt I zaskarżonego wyroku w ten sposób, że słowa „S. G. s. J. i H.” zastąpił słowami „H. L. G. c. J. i H.”, a w pozostałej części apelację oddalił.

Sąd Okręgowy w całości podzielił ustalenia faktyczne Sądu Rejonowego oraz wnioski prawne wyciągnięte na ich podstawie i przyjął je za własne.

Wyrok Sądu II instancji został zaskarżony skargą nadzwyczajną Prokuratora Generalnego z 9 lipca 2019 r. (data wpływu do Sądu Okręgowego w N.). Na podstawie art. 89 § 1 i § 2 w związku z art. 115 § 1 i § 1a ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o Sądzie Najwyższym (Dz.U. 2018, poz. 5 ze zm.; dalej: ustawa o SN także u.SN), z uwagi na konieczność zapewnienia zgodności z konstytucyjną zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej (art. 2 Konstytucji RP) oraz gwarancji równej ochrony własności i innych praw majątkowych, wynikającej z art. 64 ust. 1 i 2 Konstytucji RP, Prokurator Generalny zaskarżył wyrok Sądu Okręgowego w N. w całości. Zaskarżonemu wyrokowi Prokurator Generalny zarzucił naruszenie zasad oraz praw człowieka i obywatela określonych w Konstytucji RP (art. 89 § 1 pkt 1 ustawy o SN), a mianowicie:

- zasady demokratycznego państwa prawnego wyrażonej w art. 2 Konstytucji RP i wynikających z niej zasad lojalności państwa wobec obywateli, pewności i bezpieczeństwa prawnego oraz ochrony praw nabytych poprzez ingerencję sądu w ukształtowane prawem stosunki majątkowe S. G., polegające na określeniu jej tytułu do nieruchomości, którymi władała;

- zasady sprawiedliwości społecznej wyrażonej w art. 2 Konstytucji RP przez to, że sądy nie uwzględniły faktycznych działań S. G. (a przed śmiercią także J. G. s. H.) związanych z władaniem nieruchomością, ponoszeniem nakładów związanych z rozporządzaniem nią, a także z zapewnieniem godnych warunków bytowania H. G. i J. G.;

- równej ochrony własności i innych praw majątkowych, w tym prawa dziedziczenia, wynikającej z art. 64 ust. 1 i 2 Konstytucji RP poprzez dokonanie w sposób arbitralny i nieuwzględniający stanu faktycznego i prawnego ingerencji w ukształtowane umowami prawo własności.

Na podstawie art. 91 § 1 u.SN Prokurator Generalny wniósł o uchylenie w całości skarżonego wyroku i orzeczenie co do istoty sprawy przez Sąd Najwyższy oraz rozstrzygnięcie w przedmiocie kosztów postępowania, ewentualnie

o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w N. do ponownego rozpoznania.

W odpowiedzi na skargę nadzwyczajną, pismem z 19 sierpnia 2019 r. (data wpływu do Sądu Okręgowego w N.), pełnomocnik powoda J. G. wniósł o jej oddalenie ze względu na brak podstaw do uchylenia zaskarżonego wyroku.

Pismem z 7 października 2020 r. (data nadania przesyłki) pełnomocnik powoda J. G. poinformował o śmierci mandanta [...] 2020 r. Wskazał, że na podstawie testamentu sporządzonego w formie aktu notarialnego z 19 sierpnia 2019 r. repertorium A nr [...] przed notariuszem I. G., do całości spadku po zmarłym J. G. (G.) powołany został jego syn X. G.. Pełnomocnik wskazał również, że na skutek następstwa procesowego spadkobierca, a jednocześnie pozwany w sprawie o uzgodnienie treści księgi wieczystej X. G. wszedł w pozycję procesową zmarłego powoda J. G. oraz oświadczył, że X. G. w pełni popiera stanowisko powoda J. G. zajęte w sprawie, a na skutek wejścia w sytuację procesową spadkodawcy posiada legitymację czynną do występowania w procesie o uzgodnienie treści księgi wieczystej w charakterze powoda.

Pismem z 30 października 2020 r. Prokurator Generalny wniósł, zgodnie z dyspozycją art. 174 § 1 pkt 1 k.p.c., o zwieszenie postępowania w przedmiocie skargi nadzwyczajnej do czasu wydania przez właściwy sąd orzeczenia o stwierdzeniu nabycia spadku i wstąpienia następcy prawnego lub następców prawnych w miejsce zmarłego.

Uwzględniając wniosek Prokuratora Generalnego postanowieniem z 10 listopada 2020 r. Sąd Najwyższy zawiesił postępowanie z urzędu w przedmiocie skargi nadzwyczajnej Prokuratora Generalnego.

Pismem z 14 stycznia 2022 r. (data prezentaty: 19 stycznia 2022 r.) S. G. poinformowała Sąd Najwyższy, że prawomocnym postanowieniem z 9 listopada 2021 r. w sprawie o sygn. akt I Ns [...] Sąd Rejonowy w Z. stwierdził, że spadek po J. G. (G.), na podstawie testamentu notarialnego z 19 sierpnia 2019 r. rep. A nr [...], nabył w całości syn X. G. (w pkt. I postanowienia SR w Z. z 9 listopada 2021 r., I Ns [...], występuje oczywista omyłka pisarska: zmarły [...] 2020 r. J. G. nie był córką J. i A., lecz synem), oraz wniosła o podjęcie z urzędu postępowania.

Postanowieniem z 2 lutego 2022 r. Sąd Najwyższy podjął postępowanie z urzędu w przedmiocie skargi nadzwyczajnej Prokuratora Generalnego.

Pismem z 7 marca 2022 r. (data prezentaty) X. G., reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika, podtrzymał stanowisko zaprezentowane w odpowiedzi na skargę nadzwyczajną Prokuratora Generalnego z 13 sierpnia 2019 r. (data prezentaty: 19 sierpnia 2019 r.), wnosząc o oddalenie skargi z uwagi na brak podstaw do uchylenia zaskarżonego wyroku oraz wniósł o zasądzenie na rzecz powoda kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Merytoryczne rozpoznanie skargi nadzwyczajnej Prokuratora Generalnego okazało się dopuszczalne, gdyż spełnia ona warunki formalne przewidziane w ustawie. W szczególności została ona wniesiona przez uprawniony do tego podmiot, w odpowiednim terminie (zob. art. 115 § 1 i 1a u.SN w zw. z art. 89 § 3 u.SN), a ponadto dotyczy orzeczenia zaskarżalnego w myśl art. 89 § 1 u.SN, tj. prawomocnego i niezaskarżalnego w drodze innych nadzwyczajnych środków zaskarżenia. Skarga nadzwyczajna została wniesiona przez Prokuratora Generalnego w terminie 3 lat od wejścia w życie u.SN, a zaskarżony wyrok kończy postępowanie w sprawie i uprawomocnił się po dniu 17 października 1997 r., a przed wejściem w życie ustawy o SN. W świetle art. 89 § 1 i 2 w zw. z art. 115 § 1 i 1a ustawy o SN nie budzi więc wątpliwości legitymacja Prokuratora Generalnego do wniesienia skargi nadzwyczajnej i dochowanie terminu na jej wniesienie.

Bezzasadne okazały się zarzuty zawarte w skardze nadzwyczajnej, w postaci naruszenia zasad oraz praw człowieka i obywatela określonych w Konstytucji RP, tj. zasady demokratycznego państwa prawnego oraz zasady sprawiedliwości społecznej wyrażonych w art. 2 Konstytucji RP, jak również zasady równej ochrony własności i innych praw majątkowych, w tym prawa dziedziczenia (art. 64 ust. 1 i 2 Konstytucji RP).

W skardze nadzwyczajnej wskazano, że naruszenie wynikających z wyrażonej w art. 2 Konstytucji RP zasady państwa prawnego – zasad lojalności

państwa wobec obywateli, pewności i bezpieczeństwa prawnego oraz ochrony praw nabytych miało miejsce ze względu na ingerencję przez skarżone orzeczenie w ukształtowane prawem stosunki majątkowe S. G., polegające na określeniu jej tytułu do nieruchomości, którymi władała. Rozważania przytoczone na poparcie powyższego zarzutu oscylują wokół tezy, że darowana przez S. G. synowi J. G. nieruchomość stanowiła jej majątek odrębny. Nieruchomość ta weszła zatem w skład majątku obdarowanego J. G., została objęta rozszerzeniem wspólności majątkowej, którego J. G. dokonał w umowie z żoną S. G., była przedmiotem ich wspólnych inwestycji na budowę pensjonatu, zaś po śmierci męża – J. G. została odziedziczona przez S. G. i jej synów. W ocenie Prokuratora Generalnego orzeczenia sądów obu instancji naruszyły poczucie bezpieczeństwa S. G. poprzez zmianę jej sytuacji majątkowej.

W ocenie Sądu Najwyższego powyższy zarzut nie znajduje podstaw w ustaleniach poczynionych przez sądy obu instancji. Nie ulega wątpliwości, że nieruchomość będąca przedmiotem postępowania stanowiła współwłasność majątkową i jako taka nie mogła być przedmiotem darowizny ze strony H. G. na rzecz jej syna J. G. bez zgody jej małżonka. W konsekwencji nie mogła ona zostać objęta małżeńską umową majątkową zawartą pomiędzy obdarowanym a jego małżonką S. G.. Tym samym nie mogła ona być także przedmiotem późniejszego dziedziczenia.

Przekonanie J. G. co do tego, że nieruchomość, na której mieszkał od czasu zawarcia małżeństwa z H. G. i na której prowadził wraz z małżonką gospodarstwo rolne, wchodziła w skład majątku wspólnego małżonków, miało uzasadnione podstawy. Małżonków łączył ustawowy ustrój majątkowy. Okoliczność, że J. G. nie uczestniczył w czynnościach prowadzących do nabycia przez jego małżonkę kolejnych nieruchomości nie zmienia faktu, że obiektywnie wszystkie te zdarzenia prawne, na podstawie których doszło do owego nabycia prowadziły do powiększenia majątku wspólnego małżonków, nie zaś majątku odrębnego H. G.. Podział ról małżonków w czynnościach składających się na prowadzenie wspólnego gospodarstwa zakładał, że J. G. skupiał się na jego faktycznym prowadzeniu, zaś jego małżonka H. G. odpowiadała za sprawy związane z administrowaniem gospodarstwa w tym w zakresie regulacji sytuacji prawnej

gruntów oraz inwestycji dokonywanych przez małżonków. Jednocześnie J. G. nie dokonywał żadnych czynności zmierzających do rozporządzenia wspólną nieruchomością ani nie wyrażał zgody na tego typu czynności.

Po śmierci swojej małżonki i syna J. G. dowiedział się, że nie figuruje w księdze wieczystej jako współwłaściciel przedmiotowej nieruchomości, na której w zasadzie całe życie mieszkał i pracował, lecz przysługuje mu jedynie służebność mieszkania. Niemniej jednak przeświadczenie, w którym pozostawał J. G. co do bycia właścicielem przedmiotowej nieruchomości, znajduje oparcie w prawie.

Skarżone orzeczenie nie tylko nie naruszyło zasad lojalności państwa wobec obywateli, pewności i bezpieczeństwa prawnego znajdujących wyraz w art. 2 Konstytucji RP, lecz wręcz przeciwnie przywróciło ich działanie względem J. G., słuszenie oczekującego od demokratycznego państwa prawnego respektowania fundamentalnych zasad, na których opiera się regulacja stosunków majątkowych w prawie cywilnym i rodzinnym. Podważenie zaskarżonego wyroku Sądu Okręgowego, a w konsekwencji wyroku Sądu Rejonowego, oznaczałoby bowiem pozbawienie powoda prawa własności w postaci udziału 5/8 w majątku wspólnym, mimo że nie dokonał on żadnej czynności uszczuplającej jego prawa.

Sąd Najwyższy w niniejszym składzie w pełni podziela wnioski szczegółowej analizy przeprowadzonej przez sądy obydwu instancji, która wykazała, że wszystkie działki składające się na nieruchomość objętą Kw [X.], ze względu na sposób ich nabycia, weszły w skład majątku wspólnego małżonków. Wbrew stanowisku zajętemu w skardze nadzwyczajnej przez Prokuratora Generalnego, w świetle utrwalonego orzecznictwa Sądu Najwyższego nie ulega wątpliwości, że nieruchomość rolna, która została nabyta przez jednego z małżonków na podstawie art. 1 ust. 1 ustawy z dnia 26 października 1971 r. o uregulowaniu własności gospodarstw rolnych (Dz.U. 1971, nr 27, poz. 250 ze zm.; dalej: u.u.w.g.r.) wchodzi w skład majątku wspólnego obojga małżonków, jeżeli w dniu wejścia w życie ustawy małżonkowie pozostawali w ustawowej wspólności majątkowej małżeńskiej (uchwała Sądu Najwyższego z 16 listopada 1987 r., III CZP 64/87; tak też Sąd Najwyższy w uchwale z 1 lutego 1989 r., III CZP 114/88; wyrok Sądu Najwyższego z 9 listopada 2000 r., II CKN 327/00 oraz wyrok z 10 listopada 2010 r., IV CKN 166/00 i wielu innych). Trafnie Sąd Najwyższy w wyroku

z 9 listopada 2000 r. (II CKN 327/00) wskazał, że „art. 1 ust. 1 ustawy o uregulowaniu własności gospodarstw rolnych nie był wyrazem konwalidacji nieformalnych umów zbycia nieruchomości rolnych, lecz stanowił formę pierwotnego nabycia własności. W istocie chodziło o usankcjonowanie stanów posiadania gruntów rolnych oraz uporządkowanie skomplikowanych stosunków własnościowych na wsi, w związku z czym prawodawca dokonał swoistej konwalescencji istniejących stanów faktycznych, nadając im walor prawny przez przyznanie samoistnym posiadaczom – z mocy ustawy – prawa własności posiadanych nieruchomości”. Stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone w uchwale z 19 marca 1976 r. (III CZP 15/76), na które powołał się Prokurator Generalny w skardze nadzwyczajnej, zgodnie z którym „nieruchomość, co do której właściwy organ administracji państwowej stwierdził w czasie trwania ustroju wspólności małżeńskiej nabycie na podstawie art. 1 ust. 1 u.u.w.g.r. przez jednego z małżonków, nie wchodzi w skład majątku dorobkowego, jeżeli przesłanką nabycia własności była nieformalna umowa darowizny dokonana tylko na rzecz tego małżonka”, nie znalazło szerszej akceptacji w orzecznictwie. Już w latach 80. ubiegłego stulecia Sąd Najwyższy stanowczo odstąpił od powyższego poglądu. Sąd Najwyższy w niniejszym składzie również nie podziela przedstawionego przez Prokuratora Generalnego poglądu. Jak już wskazano, w świetle niebudzącego wątpliwości orzecznictwa Sądu Najwyższego, o tym, czy nieruchomość nabyta na podstawie art. 1 ust. 1 u.u.w.g.r. wchodzi w skład majątku wspólnego małżonków, decyduje stan faktyczny istniejący w dniu wejścia w życie ustawy o uregulowaniu własności gospodarstw rolnych. Zatem w sytuacji, gdy stroną nieformalnej umowy był jeden z małżonków jeszcze przed zawarciem małżeństwa, lecz w dniu wejścia w życie ustawy współposiadaczami nieruchomości byli oboje małżonkowie przy trwającej wspólności ustawowej, to stwierdzenie własności następuje na rzecz obojga małżonków. Niezależnie od powyższego, należy podkreślić, że w niniejszej sprawie nie zostało wykazane, aby nieruchomości nabyte przez H. G. na podstawie przepisów u.u.w.g.r. były wcześniej przedmiotem nieformalnej darowizny dokonanej przez rodziców H. G. na jej rzecz.

W świetle powyższego nie ulega wątpliwości, że skarżone orzeczenie nie tylko nie narusza konstytucyjnych zasad lojalności państwa wobec obywateli

oraz pewności i bezpieczeństwa prawnego, lecz chroniąc prawo własności powoda J. G., działającego w zaufaniu do państwa i prawa i mogącego słusznie oczekiwać bezpieczeństwa prawnego jednostki i pewności prawa, owe zasady realizuje.

Odnosząc się do kwestii darowizny dokonanej przez H. G. na rzecz jej syna należy przyjąć, że nie mogła ona odnieść skutku prawnego w postaci przeniesienia własności. Przedmiotem darowizny miała być bowiem nieruchomości należąca do majątku wspólnego małżonków, zaś J. G. (ojciec) nie wyraził zgody na dokonanie takiej czynności. Zgodnie bowiem z art. 37 § 1 k.r.o., w brzmieniu obowiązującym w dniu zawarcia umowy, ważność umowy, która została zawarta przez jednego z małżonków bez wymaganej zgody drugiego, zależała od potwierdzenia umowy przez drugiego małżonka. W konsekwencji nieruchomości ta nie mogła być objęta rozszerzeniem wspólności majątkowej małżeńskiej dokonanej przez J. G. (syna) umową majątkową małżeńską zawartą z żoną S. G.. Tym samym rozszerzenie wspólności we wskazanym zakresie było bezskuteczne.

W świetle powyższych ustaleń, ewentualne uwzględnienie skargi nadzwyczajnej doprowadziłoby do pozbawienia prawa własności J. G. (ojca), który zgodnie z prawem stał się współwłaścicielem przedmiotowych nieruchomości w ramach istniejącej wspólnoty majątkowej pomiędzy nim a jego małżonką. W konsekwencji zawarta pomiędzy H. G. a J. G. (synem) bez zgody, a być może i wiedzy, J. G. (ojca) umowa darowizny doprowadziła do wyzucia tego ostatniego z prawa własności.

Odnosząc się do drugiego z podniesionych w skardze nadzwyczajnej zarzutów, tj. naruszenia zasady sprawiedliwości społecznej wyrażonej w art. 2 Konstytucji RP przez to, że sądy nie uwzględniły faktycznych działań S. G. (a przed śmiercią także J. G. s. H.) związanych z władaniem nieruchomością, ponoszeniem nakładów związanych z rozporządzaniem nią, a także z zapewnieniem godnych warunków bytowania H. G. i J. G. (ojcu), należy wskazać że nakłady poczynione przez małżonków S. G. i J. G. (syna) nie mogą prowadzić do nabycia własności przedmiotowej nieruchomości. Takie rozumowanie pozostawałoby w sprzeczności z fundamentalnymi zasadami prawa cywilnego i prowadziłoby do pogwałcenia konstytucyjnej zasady ochrony własności. Wszystkie zaś nakłady poczynione na rozbudowę nieruchomości oraz położonych na niej obiektów mogą zostać

rozliczone w odrębnym postępowaniu. Powołanie się na zasadę sprawiedliwości społecznej wyrażoną w art. 2 Konstytucji RP nie może prowadzić do eliminacji przepisów stanowiących normatywną podstawę uregulowań z zakresu prawa rzeczowego (tj. prawa własności) oraz prawa spadkowego (tj. dziedziczenia). Nie sposób zgodzić się z podniesionym w skardze nadzwyczajnej twierdzeniem, jakoby formalizm procesowy przeważał nad względami sprawiedliwości wynikającej z Konstytucji RP. To właśnie skarżone orzeczenie wraz z orzeczeniem Sądu I instancji uczyniły zadość zasadzie sprawiedliwości społecznej, o której mówi art. 2 Konstytucji RP, doprowadzając do ujawnienia w księdze wieczystej rzeczywistego stanu prawnego.

Na uwzględnienie nie zasługuje także ostatni z podniesionych w skardze nadzwyczajnej zarzutów, dotyczący naruszenia zasady równej ochrony własności i innych praw majątkowych, w tym prawa dziedziczenia, wynikającej z art. 64 ust. 1 i 2 Konstytucji RP poprzez dokonanie w sposób arbitralny i nieuwzględniający stanu faktycznego i prawnego ingerencji w ukształtowane umowami prawo własności. Oczywistym jest, że naruszenie prawa do własności wynikającego z art. 64 ust. 1 i 2 Konstytucji RP miałoby miejsce, gdyby uzgodnienie treści księgi wieczystej nastąpiło z naruszeniem omówionych powyżej zasad przewidzianych w prawie rzeczowym oraz spadkowym. Tymczasem sądy I i II instancji, respektując prawo własności J. G. doprowadziły jedynie do uzgodnienia treści księgi wieczystej z rzeczywistym stanem prawnym. Nie zasługuje na uwzględnienie twierdzenie, jakoby J. G., nie sprzeciwiając się korzystaniu z nieruchomości i dokonywaniu inwestycji przez jego syna i synową, niejako rezygnował z prawa własności na rzecz przysługującej mu służebności. Okoliczność, że przez długi czas J. G. nie dążył do uzgodnienia treści księgi wieczystej, mogło nie wynikać z rezygnacji z prawa własności, lecz z przekonania, że pozostaje współwłaścicielem przedmiotowej nieruchomości. Ochrona interesów majątkowych S. G. w świetle obowiązującego prawa nie powinna polegać na przyznaniu jej prawa własności, lecz na rozliczeniu poczynionych na nieruchomość nakładów. Sąd Najwyższy w niniejszym składzie w pełni podziela stanowisko zajęte w uzasadnieniu do postanowienia odmawiającego przyjęcie do rozpoznania skargi kasacyjnej pozwanej S. G.. Sąd Najwyższy wskazał wówczas m.in., że „o tym, co wchodzi w

skład majątku wspólnego małżonków, a co należy do majątku osobistego każdego z nich, rozstrzygają przepisy art. 31 i 33 k.r.o., które nie warunkują oceny prawnej w tym przedmiocie od motywacji istniejącej po stronie nabywcy przedmiotów majątkowych. Oceny skutku prawnego, co należy do majątku wspólnego, a co do majątku osobistego małżonków, nie można też relatywizować kontestowaniem poprawności wydania aktu własności ziemi, ponieważ niniejsze postępowanie cywilne nie może służyć podważaniu prawidłowości aktu własności ziemi, wydanego na podstawie art. 1 ust. 1 u.u.w.g.r.". W świetle powyższego także w tym zakresie skarga nadzwyczajna nie mogła zostać uwzględniona.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Najwyższy, na podstawie art. 91 § 1 zd. 2 u.SN, orzekł jak w sentencji wyroku.

Rozstrzygnięcie o kosztach postępowania skargowego Sąd Najwyższy oparł na art. 95 pkt 1 u.SN w zw. art. 398¹⁸ k.p.c., znosząc wzajemnie koszty postępowania.

a.s.